

SŁOWO WSTĘPNE

Niezmiernie miło nam oddać w Państwa ręce kolejny owoc współpracy między Centrum Badań im. Edyty Stein Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetem Medycznym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu oraz Szpitalem Klinicznym Przemienienia Pańskiego UM w Poznaniu.

Wskutek zmian w zakresie finansowania i ewaluacji polskich czasopism i wydawnictw naukowych, wprowadzonych w ramach tzw. Konstytucji dla nauki, podjęliśmy decyzję o powrocie do tradycji wydawania prac zbiorowych z serii „fenomeny”, zawieszając tymczasowo publikację czasopisma „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein”.

Chciliśmy z tego miejsca serdecznie powitać w gronie współpracowników CBES dr hab. Ewę Baum, nową kierowniczkę Katedry Nauk Społecznych i Humanistycznych UM w Poznaniu, a także współredaktorkę niniejszego tomu. Byłemu kierownikowi tej Katedry, prof. dr hab. Michałowi Musielakowi, składamy serdeczne podziękowania za dotychczasowy trud, zaangażowanie i wsparcie, którego owocem są m.in. trzy konferencje naukowe oraz tomy *Fenomen rozmowy* i *Fenomen cierpienia*. Gorąco liczymy, że jakże owocna współpraca naszego Centrum z Uniwersytetem Medycznym w Poznaniu oraz Szpitalem Klinicznym Przemienienia Pańskiego będzie dalej się rozwijać i przyniesie jeszcze wiele sposobności do wymiany myśli, doświadczeń, opinii.

Kolejnym z „fenomenów”, który zdecydowaliśmy się poddać interdyscyplinarnemu namysłowi – czego świadectwem są teksty zebrane w niniejszym tomie – jest przyszłość: to, co nadchodzi.

Zasadniczą cechą przyszłości jest to, że jeszcze nie nadeszła. Jest tym samym bardziej nawet nieuchwytna niż przeszłość, która przemawia do nas za pomocą świadectw i śladów. Hermeneutyka przyszłości opiera się na znakach tym bardziej niepewnych, że nigdy nie wiadomo do końca, czy w ogóle są to znaki, zanim zacznijemy je odczytywać. To, co nadchodzi, może wzbudzać lęk lub nadzieję; przerażać swoją nieuchronnością albo dawać siłę, by wpłynąć

na bieg rzeczy; nieść wiarę, że ktoś jednak nad tym wszystkim czuwa (Bóg, los), albo prowadzić do poddania się i bezsilnego dryfowania po nieznanych meandrach przypadku.

W „odczarowanym” świecie nie ma już miejsca dla wszelkiej maści licencjonowanych ekspertów od przyszłości – samozwańczych (fałszywych) proroków, wieszczów, wróżbiarzy – mimo iż zapotrzebowanie na kogoś, kto złagodzi choć trochę niepokój wynikający z niepewności rzeczy przyszłych, nie słabnie. Ta niepewność stanowi podstawowy budulec zarówno dla tych, którzy wieszczą katastrofy, głosząc różnego rodzaju „małe i wielkie apokalipsy”, jak i dla tych, którzy niosą pocieszenie, zapewniając, że kiedyś jeszcze będzie lepiej.

Jednakże wiedza o tym, co nadchodzi, została wykluczona z pola racjonalnego poznania opartego na empirycznym doświadczeniu. Przyszłość nie poddaje się najbardziej nawet skrupulatnym wyliczeniom i procedurom badawczym. Nauka może co prawda wierzyć, że obserwowane prawidłowości pozwalają na formułowanie prognoz – to jej sposób na uobecnianie tego, co nadchodzi – zawsze jednak czyni to z wyraźnym zastrzeżeniem możliwości pomyłki (nawet w tak banalnych sprawach jak pogoda na jutro).

Człowiek z kolei ma swoje projekty i plany, które tworzy w ramach twórczego napięcia między tym, jak jest, a tym, jak być powinno. W ten sposób powstaje przestrzeń oczekiwania – ta „obecność rzeczy przyszłych”, jak pisał święty Augustyn – ale też przestrzeń działania, dążenia, wiary. A jednak – jak głosi żydowskie przysłowie – „Człowiek planuje, Bóg z tego żartuje”.

W ramach tekstów zebranych w niniejszym tomie zastanawiamy się nad różnymi formami „obecności rzeczy przyszłych”: kierunkami rozwoju kultury, nauki, techniki, aktualnymi tendencjami, zjawiskami i procesami w ich obrębie, a także już obserwowalnymi oraz możliwymi ich konsekwencjami. Pytamy o epistemologiczną wartość myślenia prognostycznego, a także o użytek, jaki czyni się z różnego rodzaju wizji przyszłości. Zastanawiamy się nad tym, na ile wyobrażenie przyszłości – proklamowanej, projektowanej – wpływa na nasze dzisiejsze wybory, style życia i sposoby myślenia, a także odwrotnie – na ile to my sami nadajemy w ten sposób kształt i kierunek temu, co nadchodzi. Wreszcie – sporządzamy bilans kluczowych nadziei i obaw związanych z przyszłością i próbujemy odpowiedzieć na pytanie, co robić, by urealnić te pierwsze i oddalać perspektywę tych drugich.

Do wspólnego rozważania fenomenu tego, co nadchodzi, zaprosiliśmy badaczy z licznych polskich ośrodków naukowych, zarówno humanistów – filozofów, kulturoznawców, literaturoznawców, historyków – jak i przedstawicieli nauk ścisłych czy prawniczych.

Tom składa się z pięciu części tematycznych. W pierwszej z nich rozważania dotyczą wyzwania, jakie to, co nadchodzi, stawia przed światem medycyny (artykuły Szczepana Cofty i Darii Springer o niebezpieczeństwach

fragmentaryzacji i dehumanizacji medycyny, a także Pawła Sieka o historii i perspektywach rozwoju radiologii w obliczu postępu w rozwijaniu możliwości sztucznej inteligencji) oraz prawodawstwa (Hanna Suchocka i Łukasz Szoszkiewicz piszą o obecnych w wirtualnym świecie zagrożeniach dla praw dzieci, Justyna Czekajewska z kolei omawia wybrane strategie zapobiegania przestępczości i zapewniania bezpieczeństwa społecznego). Na początku drugiego działu, poświęconego przyszłości człowieka (oraz „człowiekowi przyszłości”), Roman Słowiński przedstawia perspektywy dalszego rozwoju prac nad sztuczną inteligencją, zastanawiając się nad tym, czy maszyna będzie kiedyś w stanie zastąpić istotę ludzką; następnie Anna-Maria Barciszewska, Sfefan Jurga i Jan Barciszewski prezentują możliwości oferowane przez epigenetykę behawioralną w zakresie intencjonalnego kształtowania człowieka. Dwa kolejne teksty wchodzą ze sobą w interesującą polemikę. Rafał Tichy wskazuje, że wizja transformacji istoty ludzkiej dzięki osiągnięciom nauki i techniki, zawarta w wielu nurtach transhumanizmu, jest zgodna z tradycyjnym chrześcijańskim ujęciem natury człowieka; Jerzy Kopania z kolei dowodzi, że wyłącznie umiarkowaną wersję transhumanizmu da się uzgodnić ze światopoglądem chrześcijańskim, a następnie przedstawia pięć tez, których akceptacja mogłaby prowadzić do wytworzenia transhumanizmu *stricte* chrześcijańskiego. Kolejny dział skupiony jest wokół tego, jaką odpowiedź na wyzwania przyszłości (ale obecne już tu i teraz) może przynieść perspektywa wiary. Bartosz Kirchner omawia zaangażowanie społeczne Kościoła w obliczu sytuacji kryzysowych na podstawie dokumentów ostatnich papieży – Jana Pawła II, Benedykta XVI oraz Franciszka. Anna Grzegorzcyk, również w nawiązaniu do aktualnych wydarzeń, śledzi i omawia motywy apokaliptyczne obecne w dziełach Edyty Stein i René Girarda. Teksty Anny Ślebiody oraz Małgorzaty Grzywacz łączy z kolei kategoria miłości, troski o bliźniego, poświęcenia – jako naczelnych wartości wyznaczających chrześcijańską postawę egzystencji w świecie. Kolejny dział poświęcony jest „temu, co nadchodzi” dla każdego z nas jako „żyjących-ku-śmierci”: perspektywie „tamtej strony”, życia po życiu, życia wiecznego. Agata Rybińska omawia modlitwy za zmarłych zawarte w żydowskich modlitewnikach przełomu XIX i XX wieku (warto odnotować, że mogła z nich korzystać sama Edyta Stein, jeszcze przed konwersją na katolicyzm, i jej rodzina). Małgorzata Okupnik skupia się na kategorii „utruty antycypowanej” na podstawie przejmujących wspomnień Anne-Dauphine Julliand, która doświadczyła choroby i śmierci swoich dwóch córek; Rafał Brasse z kolei, bazując na antropologii E. Stein i G. Bachelarda, snuje refleksję wokół wiersza *Do zmarłej...* Cypriana Kamila Norwida, wskazując, w jaki sposób poetycka „skrzydlata wyobraźnia” usiłuje sięgnąć prawd Transcendencji. Ostatni z działów skupiony jest na wybranych formach obecności tego, co przyszłe. Jan Grad omawia tradycyjne wyobrażenia i przekonania na temat

tego, co nadchodzi, opierając się na polskich przysłowiach ludowych. Jerzy Rudnicki i Łukasz Skoczylas afirmują moc wyobraźni ludzkiej w obliczu świadomości własnej skończoności i obawy przed pustką i nicością. Maria Małgorzata Baranowska zapytuje z kolei o możliwość nadziei, odwołując się do filozofii Gabriela Marcela, Ernsta Blocha, Paula Ricoeura czy Jacquesa Derridy, a także wprowadzonej przez Jacka Filka kategorii „nadziejności”, traktowanej przez nią jako egzystencjał.

Liczymy, że szerokie spektrum poruszanych zagadnień, a także wielość perspektyw wyznaczonych reprezentowanymi przez autorów dyscyplinami i orientacjami badawczymi, przyniesie Państwu przyjemności lekturowe i korzyści poznawcze.

Redaktorzy tomu

29 października 2020 roku dotarła do nas smutna informacja o śmierci prof. dr hab. Andrzeja Półtawskiego – filozofa fenomenologa, autora wybitnych dzieł z zakresu antropologii filozoficznej i personalizmu chrześcijańskiego; wspaniałego i szlachetnego człowieka, który swoim życiem dał świadectwo odwagi, prawdziwości głoszonych twierdzeń oraz głębi reprezentowanych opcji myślowych; wieloletniego przyjaciela Centrum Badań im. Edyty Stein, z którym współpracował jako autor, prelegent, recenzent, członek rad naukowych przy czasopiśmie i serii wydawniczej, zawsze chętnie udzielając nam swojego wsparcia, porady, mądrości. Pozostajemy wdzięczni, że mogliśmy czerpać z głębi Jego myśli, i zaszczyt, że dane nam było wspólnie prowadzić refleksję nad kluczowymi fenomenami egzystencji ludzkiej.

Na tę smutną okoliczność chcielibyśmy przytoczyć krótki, ale jakże doniosły cytat z jednego z tekstów, które Profesor opublikował na łamach „Zeszytów Naukowych CBES”: „Okazuje się więc, że mamy tylko dwie możliwości: zaprzeczyć wraz z postmodernistami istnieniu wszelkiego sensu i wszelkiej prawdy lub przyjąć Boga jako jej gwaranta”.

Niech ten tom, który dedykujemy Profesorowi Andrzejowi Półtawskiemu, będzie wyrazem naszej wdzięczności za dar dzieła i życia Profesora. Pamięć o Nim i inspirujące bogactwo Jego myśli będzie trwać, mimo iż nie ma Go już wśród nas. Rodzinie i wszystkim bliskim Profesora składamy najszczerze wyrazy współczucia, a Jego duszę polecamy miłosiernemu Bogu w naszych modlitwach.

Rada Naukowa Centrum Badań im. Edyty Stein